Nazwisko JANICKA

Imiona Irena Joanna **Pseudonim** .....

Z domu Czapelska

Data urodzenia 12.12.1920 **Miejscowość, kraj** Kraków, Polska

Data śmierci 15.04.2017 **Miejscowość, kraj** Londyn, Wielka Brytania

Lat życia .....

Adres cmentarza Cmentarz North Sheen w Londynie

.....

Źródła: „Tydzień Polski" 28.04; 12.05; 26.05.2017

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** .....

Odznaczenia .....

.....

.....

J. P. 12.5.17

Z wielkim smutkiem przyjęłyśmy wiadomość o śmierci

Ś.P.

IRENY JOANNY JANICKIEJ

z domu Czapelskiej

Wieloletniej, niestrudzonej Członkini i Sekretarki
Komisji Porozumiewawczej Polskich Niepodległościowych
Organizacji Kobiecych w Wielkiej Brytanii

Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie

Zarząd

J. P.
28.4.17



Ś.P.

IRENA JOANNA JANICKA

z domu Czapelska

Dama Orderu Św. Sylwestra Papieża

urodzona 12 grudnia 1920 r. w Krakowie
zmarła 15 kwietnia 2017 r. w Londynie.

W latach 1941-45 więzień niemieckich
obozów koncentracyjnych w Ravensbrück i Neu Rohlan.
Do śmierci męża i 16-letniej córki oddana żona i matka.

Od 1965 r. poświęciła się pracy
w organizacjach katolickich w Londynie.
Długoletnia prezes Polskiego Katolickiego
Stowarzyszenia Uniwersyteckiego Veritas,
wieloletnia wiceprezes i sekretarz generalny
Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej,
autorka wielu artykułów na tematy religijne,
prelegentka z dziedziny nauki społecznej Kościoła
i apostolstwa świeckich.

Za pracę dla Kościoła odznaczona
Złotym Krzyżem Zasługi Polskiej Misji Katolickiej

J. P.
28.4.17

Ś.P.

IRENA JANICKA

Urodzona 12 grudnia 1920 r. w Krakowie.
Zmarła 15 kwietnia 2017 r. w Londynie.

Działaczka organizacji katolickich,
przez długie lata członkini zarządu IPAK,
oddana Bogu i bliźnim.
Przez wiele lat pełniła funkcje wiceprezesa
oraz sekretarza generalnego IPAK.

Z wielkim smutkiem żegna Ją i oddaje w ręce Boże
Instytut Polski Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii.

J. P.
28.4.17



Ś.P.

IRENA JOANNA JANICKA

z domu Czapelska

Dama Orderu Św. Sylwestra Papieża

urodzona 12 grudnia 1920 r. w Krakowie
zmarła 15 kwietnia 2017 r. w Londynie.

W latach 1941-45 więzień niemieckich
obozów koncentracyjnych w Ravensbrück i Neu Rohlan.
Do śmierci męża i 16-letniej córki oddana żona i matka.

Od 1965 r. poświęciła się pracy
w organizacjach katolickich w Londynie.
Długoletnia prezes Polskiego Katolickiego
Stowarzyszenia Uniwersyteckiego Veritas,
wieloletnia wiceprezes i sekretarz generalny
Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej,
autorka wielu artykułów na tematy religijne,
prelegentka z dziedziny nauki społecznej Kościoła
i apostolstwa świeckich.

Za pracę dla Kościoła odznaczona
Złotym Krzyżem Zasługi Polskiej Misji Katolickiej
w Anglii i Walii,
Orderem Pro Ecclesia et Pontificae,
Orderem Św. Sylwestra Papieża,
a za długoletnią pracę i zasługi dla parafii
św. Andrzeja Boboli - Jubileuszowym Medalem Roku 2000
i Orderem „Bobolana".

Msza święta żałobna zostanie odprawiona
we wtorek 2 maja 2017 r. o godz. 15.00
w kościele św. Andrzeja Boboli, 1 Leysfield Road, W12 9JF.
Spopielenie odbędzie się w gronie rodziny
bezpośrednio po mszy św., w związku z czym prosimy
o nieskładanie kondolencji.
Prochy Zmarłej zostaną złożone w grobie rodzinnym
na cmentarzu North Sheen w Londynie.

Kochaną Kuzynkę, Ciocię i Babcię żegna
rodzina w Warszawie, Krakowie, Londynie i Swindon.

Zamiast kwiatów prosimy o wsparcie dla
Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych
im. Róży Czackiej w Laskach pod Warszawą:
Bank Pekao S.A. V O/Warszawa; Al. Jerozolimskie 65/79, 00-950
Warszawa, przekazy w GBP: 38 1240 1066 1789 0000 0005 9167
IBAN: PL38124010661789000000059167.

J. P.
28.4.17

Ś.P.

IRENA JANICKA

Urodzona 12 grudnia 1920 r. w Krakowie.
Zmarła 15 kwietnia 2017 r. w Londynie.

Działaczka organizacji katolickich,
przez długie lata członkini zarządu IPAK,
oddana Bogu i bliźnim.
Przez wiele lat pełniła funkcje wiceprezesa
oraz sekretarza generalnego IPAK.

Z wielkim smutkiem żegna Ją i oddaje w ręce Boże
Instytut Polski Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii.

KRYSTYNA MOCHLIŃSKA

Życie, które ocalił Bóg

W „Tygodniu Polskim" z 28-30 kwietnia br., ukazał się zamieszczony przez rodzinę nekrolog śp. Ireny Joanny Janickiej. Nekrolog ten był jednocześnie rysem życia Zmarłej, którą na mszy św. żałobnej pod przewodnictwem ks. Marka Reczka, proboszcza parafii p.w. św. Andrzeja Boboli, żegnali najbliżsi, przedstawiciele Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej, przyjaciele i grono parafian. Modlitwą za Jej duszę pragnęli bowiem wyrazić wdzięczność zmarłej Irenie za to, że dzieliła z nimi swoje przemyślenia, swoją apostolską pracę, swoje życie. Życie, które rozpoczęło się 12 grudnia 1920 roku w Krakowie, w kochającej się rodzinie, w której była otoczona atmosferą chrześcijańskiej dobroci i miłości.

Ojciec Ireny, Józef, mgr farmacji i Jadwiga z domu Irzykowska dbali o wychowanie i wykształcenie swoich córek, posyłając je do najlepszych szkół w Krakowie, a potem w Częstochowie, gdzie w 1939 r. Irena otrzymała świadectwo maturalne. Niestety, normalne życie z perspektywą pójścia na uniwersytet i wszystkie nadzieje na nadchodzącą przyszłość, radykalnie zmieniła wojna. Zaangażowana w ruch oporu, na zlecenie przywódców roznosiła ulotki informujące o działalności Podziemia. Została jednakże przez kogoś wydana. Na skutek tej nieprzewidzianej denuncjacji w lutym 1941 r. razem z siostrą Barbarą została przez gestapo aresztowana i oskarżona o konspirację.

Ponieważ podczas śledztwa nie przyznała się do „ winy" i nie wydała współpracowników, więc okrutnie ją bito, zostawiając ciężkie ślady uderzeń i uszkodzony kręgosłup. Przewieziona do więziennego szpitala w Częstochowie, już we wrześniu 1941 r. została wysłana do obozu koncentracyjnego w Ravensbrűk. W dwa lata później, z dużą grupą współwięźniarek, przeniesiona została do Neu Rohlan w Sudetach, gdzie była zmuszana do wykonywania najcięższej pracy w fabryce porcelany i amunicji.

W tym samym czasie jej rodzice także zostali w Polsce aresztowani i Irena już nigdy ich nie widziała i nie miała z nimi kontaktu. Dowiedziała się znacznie później, że ojciec

➥ Czytaj obok



W Monte Giorgio, listopad 1945 r.



Z przybraną wnuczką Krysią w 1987 r.



Audiencja u Jana Pawła II podczas pielgrzymki parafii pw. św. A. Boboli do Rzymu w 1998 r.

zginął w obo
danku, a matk
wyzwoleniu.

W 1945 r.
Jadąc wraz z
namysłu posta
tu. „Dezercja"
że była już na
wojsko amer
zbiegiem ok
oflagu w Mu
Witolda Grab
stali się do Wł
Czerwonego K
kierownika w
w Monte Gior
stępnie w San

Do Wielkie
Początki były
pracować na ż
za mąż za mac
stanie spoczyn
Janickiego. I
było krótkie. W
a Irena została
z dwuletnią c

Sytuacja m
ro w 1962 r., g
ły jej dożywo
za czteroletni
nym, utratę zd
ści podjęcia w

W 1965 r.
życie. Nagle u
16 lat. Całkow
rozpaczy Irena
muje ten ciężk
Głęboko wier
słusznie mów
nie zabytek, t
skarb, to Boże
pozwala na z
siłę wytrwan
życia". Właśni
pragnienia du
tualnego wnik
dzone.

Dzięki ks.
wi nawiązała
Stowarzyszen
(PKSU), gdzie
a od 1969 r.

„Tydzień Polski" nr 21(3043)/26-28.05.2017, s. 10-11.

KRYSTYNA MOCHLIŃSKA

Życie, które ocalił Bóg



Audiencja u Jana Pawła II podczas pielgrzymki parafii pw. św. A. Boboli do Rzymu w 1998 r.

zginął w obozie koncentracyjnym w Majdanku, a matka zmarła w Polsce wkrótce po wyzwoleniu.

W 1945 r. ewakuowano obóz Neu Rohlan. Jadąc wraz z innymi w nieznane, Irena bez namysłu postanowiła nocą uciec z transportu. „Dezercja" udała się. Okazało się przy tym, że była już na terenie Niemiec zajętym przez wojsko amerykańskie, gdzie szczęśliwym zbiegiem okoliczności w oswobodzonym oflagu w Murnau odnalazła wuja, majora Witolda Grabiańskiego. Razem już przedostali się do Włoch. Tam, z ramienia Polskiego Czerwonego Krzyża pracowała jako zastępca kierownika w kantynie oficerskiej, najpierw w Monte Giorgio i Monte San Giusto, a następnie w San Benedetto del Tronto.

Do Wielkiej Brytanii przyjechała w 1946 r. Początki były dosyć trudne. Musiała ciężko pracować na życie. W dwa lata później wyszła za mąż za magistra prawa i podporucznika w stanie spoczynku w Armii Andersa Wojciecha Janickiego. Ich szczęśliwe, wspólne życie było krótkie. Wojciech zmarł nagle w 1952 r., a Irena została w bardzo trudnych warunkach z dwuletnią córeczką Anną.

Sytuacja materialna poprawiła się dopiero w 1962 r., gdy władze niemieckie przyznały jej dożywotnią rentę jako odszkodowanie za czteroletni pobyt w obozie koncentracyjnym, utratę zdrowia i pozbawienie możliwości podjęcia wyższych studiów.

W 1965 r. przychodzi nowe, trudne przeżycie. Nagle umiera jej córka, mając zaledwie 16 lat. Całkowicie załamana i pogrążona w rozpaczy Irena, z pomocą łaski wiary przyjmuje ten ciężki cios, poddając się woli Bożej. Głęboko wierząca, rozumiała, że wiara, jak słusznie mówił ks. Prymas Wyszyński „to nie zabytek, to nie tradycja, nie obyczaj, ale skarb, to Boże światło, które rozszerza duszę, pozwala na zrozumienie życia i świata. Daje siłę wytrwania w krytycznych momentach życia". Właśnie wtedy Irena doznała silnego pragnienia duchowego pogłębienia i intelektualnego wniknięcia w tajemnice nadprzyrodzone.

Dzięki ks. dr. Józefowi Kołodziejczykowi nawiązała kontakt z Polskim Katolickim Stowarzyszeniem Uniwersyteckim Veritas (PKSU), gdzie podjęła obowiązki sekretarki, a od 1969 r. zaczęła przygotowywać i wygłaszać referaty na comiesięcznych zebraniach, jak też organizować, cieszące się dużą frekwencją, odczyty w Instytucie im. gen. Sikorskiego. Na jej zaproszenie prelegentami byli m. in.: Jerzy Turowicz, Jacek Woźniakowski, Stefan Sawicki. Poza wykładami, wielką zasługą Ireny było organizowanie wielkopostnych rekolekcji zamkniętych, na które zapraszała kapłanów głoszących nauki rekolekcyjne oraz dbała o liczny w nich udział osób świeckich.

W 1970 r. Irena weszła do Zarządu Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej, w którym pełniła funkcję sekretarza generalnego, a później wiceprezesa. Jej udział w przygotowaniu zjazdów, konferencji i spotkań był nieoceniony. A że miała łatwość pisania, jej artykuły drukowane były w „Gazecie Niedzielnej", „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza", oraz w „Czynie Katolickim". Nadal wygłaszała referaty, w których zawsze starała się przypominać słuchaczom, że Słowo Boga jest żywe i trwa wiecznie, a chrześcijaństwo jest na pewno źródłem radości.

Irena była bardzo rodzinna. Znała dobrze tradycję i historię swojej rodziny. Dlatego z ogromną radością przyjęła zaproszenie na uroczystość w Domu Matejki w Krakowie, gdzie 27 maja 2001 r. prezentowano odnaleziony po 108 latach portret jej prababki Marii Golichowskiej, siostry Jana Matejki, której córka, po mężu – Czapelska, była matką ojca Ireny, Józefa Czapelskiego, a więc jej ukochaną babunią. Poproszona o zabranie głosu, z racji powiązań rodzinnych, podzieliła się z zebranymi matejkowskimi i rodzinnymi wspomnieniami, do których dodała konieczność pielęgnowania kultury polskiej, także poza granicami Kraju.

Całokształt pracy śp. Ireny Janickiej doceniła Hierarchia Kościoła przyznając Jej: w lutym 1989 r. Papieski Order Pro Ecclesia et Pontifice, w styczniu 1995 r. Krzyż Zasługi Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, w 2000 r. Medal Roku Jubileuszowego – za pracę dla parafii pw. św. Andrzeja Boboli, a w maju 2001 r. Order Świętego Sylwestra Papieża.

Irena Janicka na pewno pozostanie w pamięci wielu jako przykład dobrego człowieka, świadczącego swoją postawą o chrześcijańskich i polskich wartościach.

.05.2017, s. 10-11.